

# KORIM.pl

SPECJALISTYCZNE SKLEPY MEDYCZNE

WÓZKI • PROTEZY • INHALATORY  
STOMIA • PIELUCHOMAJTKI

67-200 GŁOGÓW | UL. KOŚCIUSZKI 15A  
TEL. 76 835 01 02

56-200 GÓRA | UL. PIŁSUDSKIEGO 38  
TEL. 65 543 24 86

67-400 WSCHOWA | UL. CICHA 7B  
TEL. 65 540 21 37

67-300 SZPOTAWA | UL. KOŚCIUSZKI 37  
TEL. 68 376 36 31

REFUNDACJA  
**NFZ**

## Skup Aut!

Gotówka  
i dokumenty  
w 15 minut!

Skupujemy auta:

- sprawne lub nie
- całe lub rozbite
- niesprawne technicznie
- wypadkowe
- z uszkodzonym silnikiem
- bez dokumentów

Głogów

ul. Kolorowa 12

505 92 20 20

To miejsce  
na reklamę  
kosztuje  
**80 zł netto**

cena z rabatem  
zadzwoń: 603 122 338

# głogów extra!

8 sierpnia 2018 r. nr 15/18 (64)

gazeta bezpłatna

ISSN 2450-6285

## W głogowskiej hucie roi się od pomysłów

Program wdrażania narzędzi Lean Management w Hucie Miedzi Głogów ma już blisko trzy lata. Równoległe działa i jest rozwijany System Zgłaszania Inicjatyw Pracowniczych, gdzie każdy może zgłosić swój pomysł. Do tej pory złożono 437 inicjatyw. Większość (ponad 61%) zostało zaakceptowanych do realizacji.

**str. 10**

## CARDIA

67-200 Głogów,  
ul. Jedności Robotniczej 40A

76/833 37 41

www.cardia.pl

Centrum kardiologiczne  
i poradnie specjalistyczne

- DIABETOLOG
- KARDIOLOG
- KARDIOLOG DZIECIĘCY
- CHIRURG NACZYNIOWY
- SPEC. CHOROBY PŁUC
- GASTROENTEROLOG
- DIETETYK

DIAGNOSTYKA  
BEZDECHU  
SENNEGO

- ♥ USG serca
- ♥ USG żył
- ♥ USG tętnic
- ♥ USG jamy brzusznej
- ♥ Spirometria
- ♥ Badanie snu
- ♥ EKG wysiłkowe
- ♥ Holter EKG
- ♥ Holter ciśnieniowy

reklama

za 80 zł

1 emisja

oferta ograniczona  
603 122 338

# LOMBARD

SPRZEDAŻ SKUP SPRZEDAŻ

ZŁOTO, SREBRO, SPRZĘT  
ZAWSZE MOŻLIWA NEGOCJACJA CEN !!

GŁOGÓW MORCINKA 41 {MOGADOR}  
czynne 10-17, sobota 10-13  
tel. 663 778 159

GŁOGÓW ROZWADOWSKIEGO 6  
obok MOPSU czynne 9-17, sobota 10-13  
tel. 601 540 032

Policjanci zatrzymali poszukiwanego do odbycia kary

**Z biżuterią dotarł do Jawora**

Głogowscy policjanci zatrzymali 29 latka, który dokonał kradzieży biżuterii o łącznej wartości prawie 10 000 zł. Mężczyzna poszukiwany jest również w związku z odbyciem kary dwóch lat pozbawienia wolności.

Policjanci Wydziału Kryminalnego zatrzymali 29 latka, który odpowiedzialny jest za kradzież biżuterii o łącznej wartości prawie 10 000 zł. Mężczyzna został zatrzymany w Ja-

worze. Próbował uciekać policjantom, lecz bardzo szybko wpadł w ich ręce. - Funkcjonariusze dokonali zatrzymania jak się okazało dobrze już znanego w związku z podobnymi przestępstwami sprawcę. Policjanci odzyskali część skradzionych przedmiotów. W toku wyjaśniania sprawy okazało się, że podejrzany poszukiwany jest dodatkowo listem gończym w związku z odbyciem kary dwóch lat pozbawienia wolności - mówi asp. Łukasz Szuwikowski p.o. Oficera Prasowego Komendanta Powiatowego Policji w Głogowie.



Policyjne kontrole na drogach

**Kierowcy na podwójnym gazie**

Ubiegły weekend to 6 nietrzeźwych kierowców, którzy zapomnieli o bezpieczeństwie i odpowiedzialności. Rekordzista miał blisko 3 promile alkoholu w wydychanym powietrzu.

Głogowscy policjanci odnotowali w ostatnim okresie wzrastającą ilość nietrzeźwych kierowców. To już kolejny weekend, gdzie policjanci zatrzymują nie tylko samochody osobowe, ale i rowerzystów na podwójnym gazie. - Policijny patrol pełniący służbę w jednej z miejscowości na terenie powiatu głogowskiego, postanowił dokonać kontroli dziwnie

zachowującego się rowerzysty. Nie musieli długo czekać na efekty swoich przypuszczeń. Rekordzista miał blisko 3 promile alkoholu w wydychanym powietrzu. To jednak nie odosobniony przypadek. Takich rowerzystów i kierujących pojazdami w ostatnim okresie było więcej. Ubiegły weekend to 6 nietrzeźwych kierowców, którzy zapomnieli o bezpieczeństwie i odpowiedzialności - mówi asp. Łukasz Szuwikowski p.o. Oficera prasowego Komendanta Powiatowego Policji w Głogowie. Za przestępstwo jazdy pojazdem mechanicznym w stanie nietrzeźwości grozi kara do 2 lat pozbawienia wolności, kara grzywny oraz zakaz prowadzenia pojazdów.

■ (red)

Szukając pracy popadł w konflikt z prawem

**Wyniósł z biura ponad 20 tys. zł**

Wszedł do biura i wykorzystując nieuwagę pracowników zabrał 20 tys. zł. Nie przyznał się do winy.

Głogowscy policjanci Wydziału Prewencji zatrzymali mieszkańca powiatu wschowskiego, który ukraść z biura firmy pieniądze w kwocie ponad 20.000 zł. 32 - latek nie wzbudzał początkowo

żadnych podejrzeń. Przyszedł zainteresowany ofertą pracy.

- Wykorzystując nieobecność właściciela oraz nieuwagę pracowników wszedł do pomieszczenia, z którego zabrał pieniądze. Mężczyzna nie przyznał się do winy - mówi asp. Łukasz Szuwikowski p.o. Oficera Prasowego Komendanta Powiatowego Policji w Głogowie.

■ (red)

**Złodziej miedzi w rękach policji**

Policjanci z wydziału prewencji zatrzymali mężczyznę, który w plecaku chciał wynieść z zakładu pracy 42 kg miedzi. Mężczyzna przyznał się do winy i postanowił dobrowolnie poddać się karze.

Do kradzieży doszło na terenie jednego z głogowskich zakładów pracy. Mężczyzna był tam zatrudniony i odpowiadał za wykonywane prace remontowe. Jak się okazało 33 - latka interesowały nie tylko prace zleczone. Wykorzystał fakt, iż miał dostęp do pomieszczeń,

w których znajdowały się elementy miedziane i dokonał ich kradzieży w trakcie pracy.

- Został ujęty przez pracowników ochrony, gdy próbował opuścić zakład ze skradzionym towarem. Mężczyzna ukrył miedź w plecaku, który schował w bagażniku samochodu. Nie udało mu się jednak opuścić terenu firmy - mówi asp. Łukasz Szuwikowski p.o. oficera prasowego Komendanta Powiatowego Policji w Głogowie. Policjanci, zatrzymali podejrzanego i przedstawili mu zarzuty. Mężczyzna przyznał się do winy i postanowił dobrowolnie poddać się karze.

reklama

www.swietoceramiki.pl

24. Bolesławieckie Święto Ceramiki

15 - 19 AUGUST 2018 THE 24TH FESTIVAL OF CERAMICS IN BOLESŁAWIEC

15 - 19 sierpnia 2018 r.

Zapraszamy

Organizator



Organizator

Współorganizatorzy



Współorganizatorzy



Współorganizatorzy



Współorganizatorzy



Współorganizatorzy



Współorganizatorzy



Współorganizatorzy



Współorganizatorzy



Współorganizatorzy



Współorganizatorzy



Współorganizatorzy



Współorganizatorzy



Współorganizatorzy



Współorganizatorzy



Współorganizatorzy

Sponsor brązowy



Sponsor brązowy

Sponsor brązowy

Sponsor brązowy

Sponsor brązowy

Sponsor brązowy

Sponsor brązowy

Sponsor brązowy

Sponsor brązowy

Sponsor brązowy

Sponsor brązowy

Kolejny etap rewitalizacji Parku Słowiańskiego

## Powstaje fontanna

Trwają prace przy budowie fontanny w Parku Słowiańskim. Na rewitalizację parku przeznaczono prawie 5,5 mln zł.

Rewitalizacja Parku Słowiańskiego to bardzo duże przedsięwzięcie. Zaplanowane zmiany bardzo korzystnie wpłyną na atrakcyjność tego terenu w centrum miasta. W tym roku rozpoczęto prace budowlane przy dużej fontannie. W przyszłym tygodniu plano-

wana jest wylewka, a po niej zamontowane zostaną urządzenia zasilające fontannę w wodę. Nowa fontanna ma być nie lada atrakcją. Będzie światło, dźwięk i tańcząca woda

- Planowany termin zakończenia prac to koniec października. Prace idą terminowo. Wartość wszystkich prac rewitalizacyjnych w Parku Słowiańskim to prawie 5 i pół miliona złotych – mówi Rafał Rokaszewicz Prezydent Miasta Głogowa.

■ Zdjęcie: GMG



KGHM Zanam ułatwia pracę zdolnym

## Paczkowski najlepszym uczniem

W II edycji Konkursu Najlepszy Uczeń im. Franciszka Ratajczaka laureatem został Adrian Paczkowski z legnickiego ZSTiO. Konkurs ma promować zdolnych, chcących uczyć się zawodu i osiągających wyniki w nauce uczniów. Ponadto jego zwycięzca ma otwartą drogę do zatrudnienia w KGHM Zanam.

Konkurs Najlepszy Uczeń dla praktykantów i absolwentów zasadniczych szkół zawodowych ruszył w zeszłym roku. KGHM ZANAM organizuje go wspólnie z organizacjami związkowymi działającymi w spółce. Nagrodą jest list intencyjny umożliwiający laureatowi zatrudnienie w KGHM ZANAM. W ten sposób firma promuje edukację zawodową



i wspomaga kształcenie specjalistów, a jednocześnie upamiętnia Franciszka Ratajczaka, legendarnego działacza związkowego z legnickiego Legmetu. W pierwszej edycji konkursu listy intencyjne otrzymało trzech uczniów. W tym roku do ich grona dołączył laureat obecnej

edycji: Adrian Paczkowski z klasy ślusarz–spawacz, Zespołu Szkół Technicznych i Ogólnokształcących im. Henryka Pobożnego w Legnicy. Rozstrzygnięcie konkursu nastąpiło podczas uroczystego zakończenia roku szkolnego w ZSTiO. Nagrodę wręczyli

córka Franciszka, Grażyna Ratajczak-Antoniewicz, p.o. prezesa zarządu KGHM ZANAM Janusz Cendrowski, dyrektor działu polityki personalnej Monika Szczotka oraz przewodniczący KZ NSZZ „Solidarność” w KGHM ZANAM Andrzej Dynak.

■ (inf/ZANAM)

## Tarczyca pod kontrolą



Bezpłatne badania w szpitalu

Głogowski Szpital Powiatowy do grudnia 2018 roku realizuje program „Profilaktyka Chorób Tarczycy - Poradnia Endokrynologiczna na terenie Gminy Miejskiej Głogów”. Rejestracja od 22 sierpnia.

Program skierowany jest do pełnoletnich mieszkańców naszego miasta. Mogą wziąć w nim udział osoby, które nie uczestniczyły

w poprzedniej edycji programu w 2017 roku, z wyjątkiem osób, u których została wykryta zmiana przy poprzedniej wizycie. Pierwszy termin rejestracji ustalony został na 22 sierpnia. Drugi termin zostanie wyznaczony w późniejszych miesiącach. Osoby rejestrujące się w sierpniu będą miały wyznaczony termin wizyty na wrzesień. Natomiast rejestrujące się we wrześniu z porady lekarskiej skorzystają we wrześniu i październiku.

Rada Nadzorcza ogłosiła konkurs

## KGHM uzupełnia zarząd



Dwa stanowiska wiceprezesów KGHM również zostaną obsadzone w ramach konkursu. Rada Nadzorcza spółki do 17 sierpnia czeka na aplikacje kandydatów.

Do obsadzenia są stanowiska wiceprezesa do spraw rozwoju oraz wiceprezesa ds aktywów zagranicznych. Termin rozmów kwalifikacyjnych zaplanowano na 21 sierpnia. Przypomnijmy, że obecnie Polską Miedzią kieruje zarząd w niepełnym 3-osobowym składzie.

W czerwcu w drodze postępowania konkursowego nowym prezesem Polskiej Miedzi został wybrany Marcin Chłodziński, stanowisko wiceprezesa do spraw produkcji powierzono Radosławowi Stach, natomiast odpowiedzialną za finanse została Katarzyna Kreczmańska-Gigol.

■ (inf)



Marcin Chłodziński



Radosław Stach



Katarzyna Kreczmańska-Gigol

reklama

**KASACJA POJAZDÓW**  
**SKUP AUT**

**ADREX**

Głogów ul. Elektryczna 24c  
TEL. 509 560 737  
www.zlomowanie.glogow.pl

**GABINET CHIRURGICZNY "CHIROMED"**

lek. Wojciech Nienartowicz  
SPECJALISTA CHIRURG

- Lekarskie porady specjalistyczne
- Badanie USG jamy brzusznej
- Badanie TRUS gruczołu krokowego
- WIZYTY DOMOWE

Głogów, ul. Długa 86  
rejestracja: ☎ 601 84 96 41

reklama  
Dawna przychodnia MCZ należy znowu do huty

# Huta potrzebowała terenu



**Budynek przy Hucie Miedzi Legnica, który do 2013 roku służył legniczanom jako przychodnia lekarska zmienił właściciela. Z chwilą, gdy Miedziowe Centrum Zdrowia wybudowało nową przychodnię przy Okrzei budynek był niezagospodarowany. MCZ poszukiwało kupca na obiekt i tak się złożyło, że trafił on z powrotem w posiadanie legnickiej huty.**

**B**udynek przy Hucie Miedzi Legnica zanim stał się własnością MCZ jako przychodnia należał właśnie do huty. Teraz wrócił znowu do poprzedniego właściciela. - Od jakiegoś czasu zajmowaliśmy się sprzedażą. Dziś jest jej finał. Szczęśliwy finał dla MCZ i dla

Huty Miedzi Legnica. To kolejny budynek, który przywrócimy do życia w obrębie miasta Legnica - mówi Waldemar Sułek, wiceprezes ds. finansowych MCZ. W związku z rozwojem huty obiekty na terenie zakładu są rozbudowywane. Budynki, które dotąd służyły jako zaplecze

i biura wielu zewnętrznym firmom wykonującym różne usługi remontowe, transportowe czy inwestycyjne muszą zniknąć, bo huta potrzebuje tego terenu na swoje obiekty. - Będziemy musieli je zlikwidować a w ich miejsce powstaną budynki dla huty związane

z rozbudową pirometalurgii i elektrotorafinacji. Zaistniała potrzeba pozyskania nowych pomieszczeń dla firm wykonujących na rzecz huty różne usługi. Obiekt po dawnej przychodni świetnie do tego się nadaje - mówi Apolinary Lipski, dyrektor ds. finansowych w Hucie Miedzi Legnica

Budynek dawnej przychodni jest częściowo zmodernizowany i wyremontowany. Huta nie ma w planach przebudowy pomieszczeń, bo nie ma takiej potrzeby. - Już odbywają się tam spotkania firm, które pomagają nam w budowie różnych nowych urządzeń i agregatów oraz w ich urucho-

mieniu na terenie Huty Miedzi Legnica - dodaje Apolinary Lipski, dyrektor ds. finansowych, legnickiej huty. Obiekt to 2700 metrów powierzchni użytkowej. Taka przestrzeń w pełni zabezpieczy potrzeby huty w zakresie udostępniania miejsca firmom zewnętrznym.



**MCZ** MIEDZIOWE CENTRUM ZDROWIA S.A.  
w Lubinie

ZAPRASZA NA

**BEZPŁATNE BADANIE KOLONOSKOPOWE  
ADRESOWANE DO OSÓB CZYNNYCH ZAWODOWO  
W WIEKU OD 55 DO 64 ROKU ŻYCIA**

W ramach badania pacjent ma zagwarantowane:

- bezpłatnie środek do oczyszczenia jelita
- znieczulenie
- transport zbiorowy zorganizowany z miejscowości o utrudnionym dojeździe do ośrodków wykonywania badań

**Kolonoskopia**  
jest najskuteczniejszą metodą  
w rozpoznaniu raka jelita grubego.

Bliższe informacje otrzymasz:

- na stronie internetowej [www.mcz.pl](http://www.mcz.pl)
- w Pracowni Endoskopowej Oddziału Gastroenterologicznego Szpitala MCZ S.A. w Lubinie ul. M. Skłodowskiej-Curie 54 Bud. D-40 V. tel. 76 / 84 60 321
- w Pracowniach Endoskopowych w Przychodniach MCZ S.A.
  - \* w Legnicy ul. Okrzei 14A tel. 76 / 74 39 540;
  - \* w Głogowie ul. Sportowa 1B tel. 76 / 72 76 740
- w Centralnej Rejestracji tel. 76 / 84 60 382
- w ulotkach informacyjnych

**Nie czekaj, zbadaj się póki nie jest za późno.**

„Projekt współfinansowany przez Unię Europejską ze środków EFS w ramach RPO WD na lata 2014-2020”

Ptaki giną na siatce blokującą wejście do gniazd

## Jerzyki na łączniku PKP



**Łącznik PKP jest już remontowany. Głogowianie od dawna czekali na ten remont. Niestety ptaki, które gnieździły się pod łącznikiem pozbawione zostały swoich gniazd.**

Pod łącznikiem prowadzącym od stacji PKP na tory kolejowe od wielu lat, jak twierdzi jedna z głogowianek gnieździły się jerzyki. Przed rozpoczęciem remontu, zabezpieczono łącznik siatką, aby gruz nie sypał się na tory kolejowe i głowy podróżnych. Takie zabezpieczenie nie służy jednak ptakom, jerzykom, które tam się gromadziły i nadal starają się dotrzeć do swoich gniazd pomimo utrudnień.

- Jerzyki to wspaniałe ptaki

podlegające ochronie. Żywią się, owadami komarami pająkami. Piją wodę, chwytając krople deszczu. Jerzyk jest najlepszym lotnikiem wśród ptaków – mówi jedna z głogowianek. – Przylatuje do nas w maju a odlatuje do Afryki w sierpniu. Powinniśmy dbać o te ptaki ponieważ one chronią nas przed komarami i innymi owadami. Uważam, że pod łącznikiem żyły od wielu lat. Tam była ich kolonia. W wydrążonych w betonie gniazdach składały jaja, wylęgały się młode. Siatka założona na łączniku utrudniła im dotarcie do gniazd. Zauważyłam, że były uwieszane do siatki i z wielkim trudem starały się wejść do swoich gniazd. Nie wiem czy małe z tych gniazd wylecą. Dlaczego wykonawca prac nie przygotował im innych miejsc lęgowych. Przecież

to ptaki chronione.

Sprawą jerzyków zainteresowaliśmy Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego i Naczelnika Wydziału Komunalnego UM Głogów.

- Nie wiem jaka jest sytuacja na terenie budowy. Sprawdzę – powiedział Karol Andrynowski. Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego.

- Łącznik został zabezpieczony siatką, aby gruz nie sypał się na tory kolejowe i głowy pasażerów – mówi Robert Myśków Naczelnik Wydziału Komunalnego UM w Głogowie. - Wszystko wskazuje, że siatka założona była w ubiegłym roku po okresie lęgowym jerzyków. Remont ciągle trwa, nie można zdjąć siatki. Ptaki zasiedliły dziury w stropie łącznika, które w trakcie remontu są naprawiane. Jerzyki będą musiały znaleźć sobie inne miejsca lęgowe w przyszłym roku. Planujemy na terenach nadodrzańskich postawić domki dla tych ptaków.



### II Festiwal Kultury Żydowskiej

## Wystawa fotografii z podróży po Izraelu

Festiwal Kultury Żydowskiej rozpocznie wernisaż wystawy fotografii Pawła Figurskiego. Od 01.09 do 03.11 trwać będzie II Festiwal Kultury Żydowskiej. Festiwal rozpocznie wernisażu wystawy fotografii Pawła Figurskiego pt. „IsraelTags”. Wystawa zdjęć miała swoją premierę w 2014r. ISRAEL\_TAGS | fotografie z Izraela. Wystawa przedstawia zdjęcia zrobione w czasie czterech podróży po Izraelu w ciągu 3 lat. Prawie wszystkie zdjęcia są czarno-białe.

„TAGS - słowa kluczowe, etykiety, oznaczenia, skojarzenia, znaczniki. Jadąc do Izraela po raz pierwszy, miałem głowę pełną różnych tagów: Żyd\_Arab\_Konflikt\_Modlitwa\_Mesjasz\_Ziemia Świąta\_Ziemia\_Niczyja. Odkrywając Izrael, chodząc z bagażem gotowych etykiet, które przywiozłem ze swojego świata znaczeń i skojarzeń. Wiele z nich pasowało od razu, niektóre znalazły zastosowanie dopiero po długich poszukiwaniach, inne okazały się bezużyteczne. Jeszcze inne pojawiły się w mojej głowie i w moich zdjęciach dopiero po dłuższej znajomości z tym krajem. Zjawiały się też wciąż nowe znaczniki. Tagi z pierwszych wypraw ulegały zmianie. Niektóre

okazywały się być nietrafione, inne nabierały nowego znaczenia. Radość, Miłość, Nienawiść, Podział, Przyszłość, Przeszłość, Mur, Nadzieja. Przygotowując tę wystawę, wybierając zdjęcia z moich czterech podróży po Izraelu, zastanawiałem się nad „słowem kluczowym”, którym można by oznaczyć moje wszystkie zdjęcia. Czy mają coś wspólnego? Czy Wy znajdziecie jakieś jedno wspólne słowo, jakim moglibyście opisać ten zbiór fotografii? Jestem bardzo ciekaw tego słowa. - Paweł Figurski”  
Paweł Figurski: - absolwent Wydziału Operatorskiego Łódzkiej Filmówki (PWSFTviT). Od ponad 20 lat w zawodzie operatora filmowego. Autor zdjęć i reżyser

teledysków (nagrody Yach Film za zdjęcia 1999 i 2000), reklam, filmów dokumentalnych i telewizyjnych seriali fabularnych. Filmowy dokument z jego zdjęciami „Das drama von Dresden” (ZDF 2005) został nagrodzony prestiżową nagrodą Emmy Award. Od kilku lat zajęty swoją pierwszą pasją, fotografią. W styczniu 2016 swój dokumentalny projekt fotograficzny poświęcony religijności Europy Środkowej prezentował na Uniwersytecie Michigan w USA. Jako fotograf współpracuje z pismami podróżniczymi (Voyage, Podróże) i wydawnictwami spółki Agora.S.A. Jego studio fotograficzno-projektowe zajmuje się fotografią portretową i użytkową.

Gmina podpisała umowę z wykonawcą

## Ulica Sosnowa do remontu

**Na remont drogi w Wilkowie gmina pozyskała środki z ministerstwa. Umowa z firmą, która wykona remont jest już podpisana.**

Zastępca Wójta Gminy Głogów Bożena Dąbrowska w zastępstwie wójta Joanny Gniewosz podpisała umowę z firmą Ragen Sp. z o.o. w Głogowie na przebudowę drogi gminnej, ul. Sosnowa w Wilkowie. Koszt robót budowlanych wyniesie około 444 tysięcy zł. Na 496 metrach drogi – ulicy Sosnowej położona zostanie



nawierzchnia bitumiczna. Na ten cel gmina pozyskała promesę w wysokości 301 tysięcy złotych z Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji. ■ (red)

## Usuwanie azbestu z dopłatą

**Pięćdziesiąt ton azbestu do usunięcia w Gminie Kotla. 85% wartości zadania dofinansuje WFOŚiGW. 15% dołoży gmina z własnego budżetu.**

W Gminie Kotla rozpoczęła się realizacja zadania pn. „Usuwanie wyrobów zawierających azbest z terenu gminy Kotla” na realizację którego gmina pozyskała środki z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej we Wrocławiu.

- Planujemy usunąć blisko 50 ton azbestu - informuje Łukasz Horbatowski Wójt Gminy Kotla - Wykonawcą zadania jest Przedsiębiorstwo Usługowo-Budowlane T-Tel Tomasz Wieczorek z Bielsko Białej.



Całkowity koszt realizacji zadania to ponad 28 tysięcy złotych z czego 85% zostanie sfinansowane pozyskaną dotacją, pozostałe 15% stanowią będą środki własne gminy.

- Dofinansowanie nie dotyczy i nie obejmuje kosztów zakupu i wykonania nowego pokrycia budynków - wyjaśnia Wójt

Gminy Kotla. Celem całego przedsięwzięcia jest przyspieszenie bezpiecznego i prawidłowego usuwania azbestu z terenu Gminy, jego transportu oraz unieszkodliwiania. Do tej pory, w wyniku prowadzonych przez ostatnie kilka lat działań, usunięto prawie 180 ton szkodliwego materiału.

Przepust w Kulowie będzie remontowany

## Powiat inwestuje w drogi

**Starostwo Powiatowe w Głogowie przygotowuje się do przeprowadzenia remontu przepustu w Kulowie. Dziurawa droga się zapada, stanowi zagrożenie dla użytkowników.**

Przepust nad drogą w Kulowie będzie remontowany. Starostwo przygotowuje się do naprawy drogi. Betonowa nawierzchnia się zapada, stanowi to zagrożenie dla wszystkich użytkowników.



- Pod betonową drogą znajduje się rura z wodą – mówi Jeremi Hołownia. – W tym miejscu droga się zapada. Przygotowujemy się do naprawy tego odcinka drogi.

Transport taśmowy ma dla kopalni kapitalne znaczenie

# Czterdzieści lat doświadczeń

W Rudnej w roku 1973 powstawały pierwsze przenośniki transportujące urobek z drażenia wyrobisk, rok później uruchomiono pierwszą linię odstawy urobku z oddziałów eksploatacyjnych do szybów R-I i R-II. W kwietniu 2014 r. kolejna epokowa rewolucja: uruchomiono odstawę z poziomu poniżej 1200 m. Dla Działu Taśmowego, który powstał 1 lutego 1978 r., to były ekscytujące i pracowite cztery dekady.

Transport taśmowy (teraz transport poziomy) często porównywany jest do układu krwionośnego. Analogia trafna i dobrze podsumowująca znaczenie działu. Cztery dekady przyniosły dojrzałość, doświadczenie i ugruntowały pozycję, wzmocniły poczucie dumy z krwioobiegu kopalni.

– Pierwsze przenośniki instalowane były w 1973 dla transportu urobku z drażonych upadowych centralnych, a sam urobek kierowany był do szybów ZG Polkowice – opowiada Maciej Kowalczyk, główny inżynier mechanik ds. transportu poziomego, kierownik działu. – Odstawę stanowiły przenośniki PTG o małych długościach 100-400 m i niewielkiej wydajności rzeczywistej – dodaje inżynier.

Odważni i pierwsi

W założeniach projektowych dla ZG Rudna przyjęto, że transport urobku z „krat”, do zbiorników przyszybowych będzie realizowany jedynie przez przenośniki taśmowe, bez transportu szynowego. Pierwsza nitka odstawy w kierunku szybu R-I została uruchomiona w lipcu 1974 r. Zlokalizowana w upadowej centralnej II i chodniku T-210, składała się z dziewięciu przenośników typu Legmet o szerokości taśmy 1200 mm i prędkości 2,5 m/s. Łączna długość przenośników wynosiła wówczas 5 km. – Rezygnacja z przewozu szynowego była dość odważna i zastosowana po raz pierwszy w polskim górnictwie. Początki były bardzo trudne: wiele awarii przynosiła nie zawsze dopracowana konstrukcja przenośników – wspomina Edward Lichtański, nadsztygar mechaniczny ds. transportu poziomego.

Kwadrat rządu

Jednym z kroków milowych rozwoju Taśmowego było opracowanie przez Legmet przenośników taśmowych z zastosowaniem sztywnej konstrukcji trasy. Istotne było też przyjęcie koncepcji „kwadratu odstawy”, pozwalającej na wybór drogi odstawy urobku oraz budowa zbiorników retencyjnych.

– Kwadrat odstawy obowiązuje do dziś. Do istniejących w kopalni przenośników dołączane są kolejne kwadraty, co daje możliwość wyboru alternatywnych dróg odstawy – objaśnia Maciej

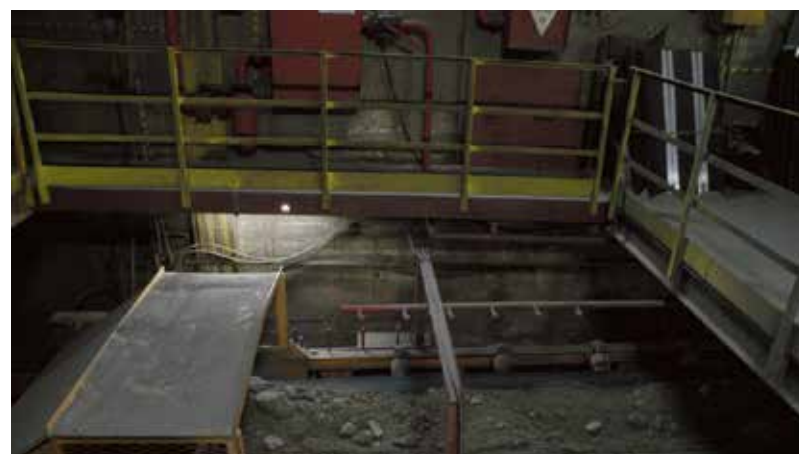
Kowalczyk i od razu dodaje: – to nie wszystko. Wysoką sprawność przenośników uzyskaliśmy również dzięki naszej specjalistycznej brigadzie, wulkanizatorów, która wykonuje połączenia taśm. Powstał też dedykowany oddział remontowy, co zapewniło wysoką jakość prac. Pierwsi pracownicy działu uczyli się od podstaw jak wymienić krążnik, jak zrobić zgarniak, czy szczotkę. Wszystko odbywało się metodą prób i błędów, jednak potrzeba jest matką wynalazków, więc często usprawnienia pracownicy wymyślali sami, bo chcieli iść dalej – szybciej, sprawniej. Dlatego dziś mamy przenośnik Truchana\*, czy „roxony”\*\*.

Krwioobieg wciąż się rozrasta Kopalnia Rudna ma już 44 lata, system taśmowy funkcjonuje coraz sprawniej. Dzisiaj pracownicy działu dysponują, oprócz wiedzy, dostępem do nowoczesnych technologii, są więc lepiej przygotowani do kolejnych wyzwań. A tych nie brakuje.

– Realizujemy wieloletnią koncepcję budowy układu transportu poziomego, składającego się ze zbiorników retencyjnych połączonych pojedynczymi przenośnikami – mówi Kowalczyk. – Maszyny, urządzenia, infrastruktura, czy plany - to wszystko jest bardzo ważne, jednak najważniejsi są ludzie. To oni nadają sens temu, co każdego dnia się tu dzieje. Wiemy jak ważne jest, by to co robimy, nie tylko było fachową robotą, ale przede wszystkim robotą bezpieczną – dodaje główny inżynier.

■ ELŻBIETA SAWICKA

\* A. Truchan z oddziału taśmowego T-1 opracował przenośnik, w którego węzłach siły znosiły się nawzajem. Zamontowany na obrotnicy umożliwił wahadłowe kierowanie strumienia urobku do różnych zbiorników szybowych. Naukowcy z Politechniki Śląskiej przyjechali osobiście obejrzyć przenośnik, bo nie mogli uwierzyć, że ktoś ręcznie wyliczył tak precyzyjnie wszystkie rozwiązania. \*\* Potoczna nazwa młotów hydraulicznych do rozdrabniania brył na wysypach od pierwszego urządzenia tego typu fińskiej firmy „Roxon”.



# Edukacja maszyn

**Gdy powstawała SYNAPSA, system monitoringu parametrów maszyn górniczych (SMG), termin „Internet rzeczy” nie był jeszcze znany. Dziś wielu fachowców uważa, że pilotażowy program KGHM zapowiadał wzajemne komunikowanie się maszyn.**

Z wizją rozwoju monitoringu SMG i szukaniu nowych funkcjonalności w ramach KGHM 4.0 zapoznaje nas, kierujący stroną techniczną projektu, Paweł Śliwiński, główny inżynier ds. analiz i optymalizacji produkcji departamentu energomechanicznego w Centrali. KGHM jako jedna z pierwszych firm na świecie wprowadził już w 2013 r. monitoring samojezdnych maszyn górniczych. Prace projektowe i wdrażanie pierwszych rozwiązań trwały trzy lata.

- Zakończyliśmy SYNAPSE, ale uznaliśmy, że w trybie projektowym warto ją kontynuować. SYNAPSA wskazała możliwości implementacji docelowego rozwiązania w zakresie monitoringu i lokalizacji maszyn. Uzyskaliśmy zdolność rejestracji i transmisji danych technologicznych dla ponad stu urządzeń w trzech kopalniach. Kontynuacją jest zaplanowany na 2 lata projekt doskonalenia monitoringu parametrów SMG – mówi Śliwiński.

Chcąc wykorzystać dotychczasowe doświadczenia, powołano specjalny zespół praktyków-użytkowników systemu z kopalń. Dodatkowo zaangażowano do niego konstruktorów z Zanamu oraz ekspertów z Cuprum. Nad wszystkim czuwa dedykowany do tego typu prac Zespół Inżynierów

i Konsultantów z COPI, którzy aktywnie uczestniczyli w realizacji zadań. Na pierwszych warsztatach dla użytkowników SYNAPSY rozdano ankiety badające doświadczenia korzystania z monitoringu. Inż.

Śliwiński nie kryje satysfakcji z lektur ankiet: - Widać, że system okrzepł i jest istotnym elementem uwzględnianym w procesie zakupu maszyn. Warsztaty potwierdziły, że monitoring to nie tylko instrument nadzoru. Chcieliśmy ograniczyć taki sposób myślenia. Chcemy, by użytkownicy systemu dostrzegli możliwość wykorzystania go do zapobiegania awariom, co jest główną ideą projektu – tłumaczy Śliwiński.

Warsztaty, w których udział wzięli członkowie zespołu projektowego, znacząco poprawiły komunikację między stronami procesu monitoringu. Inżynierowie mechanicy i konstruktorzy musieli porozumieć się z partnerami naukowymi. - Cieszę się, że strony wypracowały wspólny język. Chcemy w ten sposób wyłowić liderów zmian, osoby z ruchu, którzy patrzą na system szeroko: w sposób biznesowy i techniczny – widzą budżet, skalę kosztów remontów i napraw, wiedzą, gdzie szczegółowa diagnostyka i predykcja awarii jest najważniejsza - dodaje Śliwiński. Jednym z wyróżniających się

uczestników warsztatów był Tomasz Wolański, nadzorca maszyn dołowych na rejonie Rudna Główna. - Jesteśmy nastawieni na szkolenie załogi. Dane z monitoringu wykorzystujemy do porównania pracy operatorów i przekonania ich do dobrych praktyk. Stanowią swojego rodzaju informację zwrotną o kulturze pracy i sposobie eksploatacji parku maszynowego.

Przedstawianie, jak wiodący operatorzy eksploatują maszyny, pomaga w przekonaniu pozostałych członków załogi do konieczności dokonania zmian w dotychczasowym sposobie pracy. Istotą całego przedsięwzięcia jest praca maszyn w zakresie dopuszczalnych parametrów w sposób bezpieczny, a jednocześnie maksymalizacja stopnia ich wykorzystania. Na podstawie danych z systemu monitoringu dokonujemy analiz oraz ostatecz-

STR. 4 CURIER NR 12 (47) 2018

## Edukacja maszyn

KGHM 4.0

Gdy powstawała SYNAPSA, system monitoringu parametrów maszyn górniczych (SMG), termin „Internet rzeczy” nie był jeszcze znany. Dziś wielu fachowców uważa, że pilotażowy program KGHM zapowiadał wzajemne komunikowanie się maszyn. Z wizją rozwoju monitoringu SMG i szukaniu nowych funkcjonalności w ramach KGHM 4.0 zapoznaje nas, kierujący stroną techniczną projektu, Paweł Śliwiński, główny inżynier ds. analiz i optymalizacji produkcji departamentu energomechanicznego w Centrali.

KGHM jako jedna z pierwszych firm na świecie wprowadził już w 2013 r. monitoring samojezdnych maszyn górniczych. Prace projektowe i wdrażanie pierwszych rozwiązań trwały trzy lata. - Zakończyliśmy SYNAPSE, ale uznaliśmy, że w trybie projektowym warto ją kontynuować. SYNAPSA wskazała możliwości implementacji docelowego rozwiązania w zakresie monitoringu i lokalizacji maszyn. Uzyskaliśmy zdolność rejestracji i transmisji danych technologicznych dla ponad stu urządzeń w trzech kopalniach. Kontynuacją jest zaplanowany na 2 lata projekt doskonalenia monitoringu parametrów SMG – mówi Śliwiński.

Chcąc wykorzystać dotychczasowe doświadczenia, powołano specjalny zespół praktyków-użytkowników systemu z kopalń. Dodatkowo zaangażowano do niego konstruktorów z Zanamu oraz ekspertów z Cuprum. Nad wszystkim czuwa dedykowany do tego typu prac Zespół Inżynierów i Konsultantów z COPI, którzy aktywnie uczestniczyli w realizacji zadań. Na pierwszych warsztatach dla użytkowników SYNAPSY rozdano ankiety badające doświadczenia korzystania z monitoringu. Inż.

Młodzi ludzie przychodzący do pracy są zaznajomieni z nowymi technologiami. Nie mają doświadczenia w diagnostowaniu urządzeń. Tablet zbierający dane z monitoringu maszyny dla operatora może go swobodnie zainteresować i pomóc zrozumieć maszynę, zainicjować go do dalszych działań.

Paweł Śliwiński, główny inżynier ds. analiz i optymalizacji produkcji departamentu energomechanicznego w Centrali.

z lektur ankiet: - Widać, że system okrzepł i jest istotnym elementem uwzględnianym w procesie zakupu maszyn. Warsztaty potwierdziły, że monitoring to nie tylko instrument nadzoru. Chcieliśmy ograniczyć taki sposób myślenia. Chcemy, by użytkownicy systemu dostrzegli możliwość wykorzystania go do zapobiegania awariom, co jest główną ideą projektu – tłumaczy Śliwiński.

Warsztaty, w których udział wzięli członkowie zespołu projektowego, znacząco poprawiły komunikację między stronami procesu monitoringu. Inżynierowie mechanicy i konstruktorzy musieli porozumieć się z partnerami naukowymi. - Cieszę się, że strony wypracowały wspólny język. Chcemy w ten sposób wyłowić liderów zmian, osoby z ruchu, którzy patrzą na system szeroko: w sposób biznesowy i techniczny – widzą budżet, skalę kosztów remontów i napraw, wiedzą, gdzie szczegółowa diagnostyka i predykcja awarii jest najważniejsza - dodaje Śliwiński. Jednym z wyróżniających się

uczestników warsztatów był Tomasz Wolański, nadzorca maszyn dołowych na rejonie Rudna Główna. - Jesteśmy nastawieni na szkolenie załogi. Dane z monitoringu wykorzystujemy do porównania pracy operatorów i przekonania ich do dobrych praktyk. Stanowią swojego rodzaju informację zwrotną o kulturze pracy i sposobie eksploatacji parku maszynowego.

Przedstawianie, jak wiodący operatorzy eksploatują maszyny, pomaga w przekonaniu pozostałych członków załogi do konieczności dokonania zmian w dotychczasowym sposobie pracy. Istotą całego przedsięwzięcia jest praca maszyn w zakresie dopuszczalnych parametrów w sposób bezpieczny, a jednocześnie maksymalizacja stopnia ich wykorzystania. Na podstawie danych z systemu monitoringu dokonujemy analiz oraz ostatecz-

nych decyzji w sprawie wprowadzanych zmian konstrukcyjnych w eksploatowanych urządzeniach. Przykład? - Podniesienie mocy silnika wysokoprężnego w maszynie LKP 1601 B - wykonane na nasz wniosek przez Zanam. Eksploatacja tych maszyn w naszych trudnych warunkach doprowadziła nas do pomysłu podniesienia mocy silnika wysokoprężnego do wartości 315 kW – wystąpiliśmy z takim wnioskiem do producenta.

W celu eliminacji ewentualnych negatywnych wpływów tej zmiany, badaliśmy za pomocą systemu monitoringu parametry pracy przed i po zmianie. Brak negatywnych oznak oraz pozytywna opinia załogi potwierdziły trafność rozwiązania – tłumaczy Wolański.

Zwiększenie efektywnego czasu pracy maszyn na oddziale, przez ograniczenie zjazdów na komorę

PROJEKT S1  
Monitorowanie pracy w ładowarkach oraz wozach elementów ładowarki objęte monitoringiem

Punkt techniczny  
Tablet dostępowy

MONITORIN  
Rozbudowa sieci monitoringu funkcjonalności

Zespół Inżynierów i Konsultantów z COPI, którzy aktywnie uczestniczyli w realizacji zadań. Na pierwszych warsztatach dla użytkowników SYNAPSY rozdano ankiety badające doświadczenia korzystania z monitoringu. Inż.

Śliwiński nie kryje satysfakcji z lektur ankiet: - Widać, że system okrzepł i jest istotnym elementem uwzględnianym w procesie zakupu maszyn. Warsztaty potwierdziły, że monitoring to nie tylko instrument nadzoru. Chcieliśmy ograniczyć taki sposób myślenia. Chcemy, by użytkownicy systemu dostrzegli możliwość wykorzystania go do zapobiegania awariom, co jest główną ideą projektu – tłumaczy Śliwiński.

Warsztaty, w których udział wzięli członkowie zespołu projektowego, znacząco poprawiły komunikację między stronami procesu monitoringu. Inżynierowie mechanicy i konstruktorzy musieli porozumieć się z partnerami naukowymi. - Cieszę się, że strony wypracowały wspólny język. Chcemy w ten sposób wyłowić liderów zmian, osoby z ruchu, którzy patrzą na system szeroko: w sposób biznesowy i techniczny – widzą budżet, skalę kosztów remontów i napraw, wiedzą, gdzie szczegółowa diagnostyka i predykcja awarii jest najważniejsza - dodaje Śliwiński. Jednym z wyróżniających się

uczestników warsztatów był Tomasz Wolański, nadzorca maszyn dołowych na rejonie Rudna Główna. - Jesteśmy nastawieni na szkolenie załogi. Dane z monitoringu wykorzystujemy do porównania pracy operatorów i przekonania ich do dobrych praktyk. Stanowią swojego rodzaju informację zwrotną o kulturze pracy i sposobie eksploatacji parku maszynowego.

Przedstawianie, jak wiodący operatorzy eksploatują maszyny, pomaga w przekonaniu pozostałych członków załogi do konieczności dokonania zmian w dotychczasowym sposobie pracy. Istotą całego przedsięwzięcia jest praca maszyn w zakresie dopuszczalnych parametrów w sposób bezpieczny, a jednocześnie maksymalizacja stopnia ich wykorzystania. Na podstawie danych z systemu monitoringu dokonujemy analiz oraz ostatecz-

nych decyzji w sprawie wprowadzanych zmian konstrukcyjnych w eksploatowanych urządzeniach. Przykład? - Podniesienie mocy silnika wysokoprężnego w maszynie LKP 1601 B - wykonane na nasz wniosek przez Zanam. Eksploatacja tych maszyn w naszych trudnych warunkach doprowadziła nas do pomysłu podniesienia mocy silnika wysokoprężnego do wartości 315 kW – wystąpiliśmy z takim wnioskiem do producenta.

W celu eliminacji ewentualnych negatywnych wpływów tej zmiany, badaliśmy za pomocą systemu monitoringu parametry pracy przed i po zmianie. Brak negatywnych oznak oraz pozytywna opinia załogi po-

została potwierdzona. W celu eliminacji ewentualnych negatywnych wpływów tej zmiany, badaliśmy za pomocą systemu monitoringu parametry pracy przed i po zmianie. Brak negatywnych oznak oraz pozytywna opinia załogi po-

maszyn ciężkich, wiązało się z koniecznością kontroli stanu ogumienia. Aby umożliwić operatorom taką kontrolę, zdecydowano o wprowadzeniu monitoringu temperatury i ciśnienia opon w ładowarkach LKP 1601 B.

Rejestracja i analiza parametrów eksploatacji opon umożliwia ustalenie momentu tzw. separacji warstwy bieżnika.

- To świadczy o konieczności wymiany takiej opony, z uwagi na jej stan techniczny.

W normalnych warunkach trudno byłoby określić ten moment. Analiza biznesowa i wczesne wykrywanie nieprawidłowości to istota monitoringu maszyn. To się po prostu opłaca – twierdzi Wolański.

Inżynier Śliwiński nie ukrywa, że jest pod wrażeniem: - Takich liderów trzeba nam więcej – mówi i dodaje. - Szczególnie w miejscach, gdzie niezawodność maszyn jest niezbędna. Dzięki monitoringowi poprawiliśmy niejednokrotnie ich konstrukcje i dostrzegliśmy oprogramowanie do warunków pracy, np. zapobiegając przeciążeniu. Liczba awarii istotnie spadła – wyjaśnia.

Śliwiński dostrzega też kolejne korzyści z wprowadzania nowinek technicznych. - Młodzi ludzie przychodzący do pracy są zaznajomieni z nowymi technologiami, ale nie mają doświadczenia w diagnostowaniu urządzeń. Tablet dla operatora

może go zwyczajnie zainteresować i pomóc zrozumieć maszynę. Przy wsparciu danych z BI (Business Intelligence - analityka biznesowa, czyli przekształcanie danych w informacje, a informacji w wiedzę zwiększającą konkurencyjność firmy) taki młody człowiek może pokazać dokładnie na wykresie pracy maszyny początek swojej reakcji na potencjalny problem. Monitoring daje szansę na wczesną diagnozę usterek, zanim dojdzie do poważnych awarii mechanicznych podzespołów maszyny, co ma kolosalne znaczenie dla ograniczenia kosztów ich serwisowania – podsumowuje Śliwiński.

Rozszerzeniu możliwości wczesnego dostrzegania przekroczenia parametrów zagrażających pracy maszyn sprzyjają testy urządzeń mobilnych wspierających monitoringu.

Wcześniej maszyna musiała podejść do punktu tankowania – tam zabudowane są punkty dostępowe do sieci wi-fi - żeby przekazać dane z rejestratora, co opóźniało sam proces diagnozowania. Jeśli utknęła po drodze, było to niemożliwe, a przecież mogła wtedy ulec uszkodzeniu. By to usprawnić, sięgnięto właśnie po urządzenia mobilne. - Testujemy tablety na trzech kopalniach. Koledzy z Zanamu opracowali prototypowe urządzenie do mobilnego raportowania na potrzeby serwisowania – mówi Śliwiński. - Każda maszyna ma książkę pracy, zawierającą wszystkie usterek, bo tego wymagają przepisy górnicze, ale tablet mógłby ją zastąpić. Dodatkowo nie umkną nam bardzo dynamiczne i szybkozmienne procesy, a pomoże w tym szybko rozwijająca się sieć wi-fi w wyrobiskach górniczych – tłumaczy ideę Śliwiński.

Wcześniej maszyna musiała podejść do punktu tankowania – tam zabudowane są punkty dostępowe do sieci wi-fi - żeby przekazać dane z rejestratora, co opóźniało sam proces diagnozowania. Jeśli utknęła po drodze, było to niemożliwe, a przecież mogła wtedy ulec uszkodzeniu. By to usprawnić, sięgnięto właśnie po urządzenia mobilne. - Testujemy tablety na trzech kopalniach. Koledzy z Zanamu opracowali prototypowe urządzenie do mobilnego raportowania na potrzeby serwisowania – mówi Śliwiński. - Każda maszyna ma książkę pracy, zawierającą wszystkie usterek, bo tego wymagają przepisy górnicze, ale tablet mógłby ją zastąpić. Dodatkowo nie umkną nam bardzo dynamiczne i szybkozmienne procesy, a pomoże w tym szybko rozwijająca się sieć wi-fi w wyrobiskach górniczych – tłumaczy ideę Śliwiński.

■ (inf: KGHM)



Solidne buty i odpowiedni plecak, dwie rzeczy niezbędne w podróżach. Każdy wyjazd to dziesiątki kilometrów w nogach i na plecach

# Wyprawa – dobre buty to podstawa



Kilka par butów to duże obciążenie dla bagażu, dlatego najczęściej zakładamy na nogi lub przywiązujemy do bagażu podręcznego. Wygodne, sprawdzone zabieramy na każdą wyprawę i chodzimy w nich „do końca”, choć żał się z nimi rozstać. Kiedy zaczynałyśmy podróżować zakładaliśmy pełne sznurowane buty. Szybko przekonaliśmy się, że sprawiają dużo kłopotu zwłaszcza podczas

zwiedzania świątyń. Przed wejściem musieliśmy zostawić je pod drzwiami. Kiedy wychodziłyśmy prosta czynność założenia ich w lejącym się z nieba żarze była ogromnym wysiłkiem. Za każdym razem trzeba było schylić się lub przykucnąć. Przeszkadzał plecak z wodą, a tu jeszcze należało zawiązać sznurówki. Sandały były mniej kłopotliwe, ale też wymagały schylenia się. Wtedy to dostrzeżliśmy fenomenalność

japonek, wystarczyło tylko wyjąć nogi, w drodze powrotnej „wchodziliśmy w bieg” w te cudne buty. Podczas podróży po Afryce Południowej tak odcisnęłam sobie duże palce od nóg, że po kilku dniach zeszyły mi z nich paznokcie. O założeniu pełnych butów nie było mowy, a wybieraliśmy się w góry. Nie pozostało nic innego tylko wspinaczka w japonkach. Góry okazały się górkami i nie miałam najmniejszego problemu,

ale wszyscy się za mną oglądali, niektórzy wręcz pokazywali palcami. Początkowo czułam się niezręcznie, jakbym w szpilkach wchodziła na Giewont. Japonki świetnie się sprawdziły, a ja uniknęłam bólu i dalszych uszkodzeń stóp. Niestety te ukochane buty chyba nie wytrzymają kolejnej wyprawy, żał się z nimi rozstawać bo przeszły kawał świata.

Wymarzona podróż do Peru to też przygoda z butami. Nowiutkie, znanej marki, zakupione w dobrym sklepie specjalnie na ten wypad. Schodziliśmy do najgłębszego na świecie Kaniou Colca, kilka godzin marszu po wijących się serpentynach. Buty mojego męża zaczęły puchnąć, pięta wyglądała jak kopyto wielbłąda. Buty o dziwo wytrzymały, choć tylne ich części prawie się wykruszyły. Przed nami była jeszcze wędrowka w górę i wizja bosego pokonania stromego podejścia. Tym razem podczas wchodzenia wykruszyła się przednia część podeszwy. Po wyjściu z kaniou wyrzuciliśmy buty do kosza, mąż został na boso. Po krótkim odpoczynku wybraliśmy się na poszukiwania sklepu w pobliskim miasteczku, kupiliśmy dobre firmowe buty za niewielkie

pieniądze.

W Argentynie mieliśmy okazję pojeździć na nartach, reklamówki z butami zostawiśmy pod płotem przy wypożyczalni, bo do auta było zbyt daleko. Wokół kręciło się kilka wesołych piesków. Kiedy przyszło założyć buty, nasz kolega stwierdził, że jego są jakby lekko mokre. W pokoju nie mógł zmusić oka bo przeszkadzał mu jakiś nieprzyjemny zapach. Po długich poszukiwaniach źródła okazało się, że to pieski zrobiły sobie toaletę z jego reklamówki i butów.

Kiedy lecieliśmy do Indochin nasza koleżanka przez rozartgnienie zostawiła buty przywiązane do dużego plecaka, który powędrował do luku bagażowego. Nikt na to nie zwrócił uwagi. Kiedy odbieraliśmy bagaże w Bangkoku po jej butach nie pozostał najmniejszy ślad. Całe szczęście, że ceny w Tajlandii są przystępne więc mogła poczynić zakupy. Śmieszne sytuacje spotykały nas na każdym kroku. W Nowej Zelandii w jednym z parków stało drzewo obwieszone butami. Kolega dla żartu podrzucił buty swojej żony. Zawisły wysoko i nie było sposobu na ich ściągnięcie, koleżanka musiała wydać niezłą

kasę na nowe. W Indiach podczas wsiadania do pociągu był taki tłok, że ktoś ściśnięty w tłumie pozostawił but na peronie i nie mógł się po niego schylić, by go podnieść. Pasażer pojechał, but został. Na dworcu spało kilku bezdomnych, jeden z nich pozostawił japonki obok ławki. Zjawilo się dwóch osobników, przespacerowali się obok, zawrócili i jeden z nich dosłownie wszedł w buty i jak gdyby nigdy nic poszedł dalej. Dobre, sprawdzone buty służą latami i mogłyby opowiedzieć niejedną historię. Najczęściej zostają gdzieś, gdzie „się zdarły”. Do plecaka warto wrzucić popularne na całym świecie japonki, są niezawodne, bo można je wykorzystać pod prysznicem i na mniej forsownych trasach.

▪ Tekst i fot. Grażyna Sroczyńska



## LEGALNE WYJAZDY DO NIEMIEC DLA OPIEKUNEK OSÓB STARSZYCH

### Jako pracodawca zapewniamy:

- atrakcyjne zarobki
- legalne zatrudnienie:
  - optymalne składki ZUS,
  - odprowadzamy podatek dochodowy,
  - ubezpieczenie oraz druk A1
- pewne miejsce pracy
- zwrot kosztów podróży
- wyżywienie oraz zakwaterowanie w domu podopiecznego
- zapewniamy darmowe kursy niemieckiego dla opiekunek

### Yvonne-N

### Wymagania:

- wiek od 25 lat
- doświadczenie w pracy na podobnym stanowisku (minimum 6 miesięcy)



SITECH postawi nową halę produkcyjną w Głogowie

## Okolo 200 nowych miejsc pracy



**Gmina Miejska w Głogowie podpisała list intencyjny ze spółką Sitech. W Dzielnicy Przemysłowej firma postawi nową halę produkcyjną. Powstanie co najmniej 200 nowych miejsc pracy.**

Prezydent Miasta Rafael Rokaszewicz podpisał z firmą SITECH Sp. z o. o. list intencyjny związany ściśle z rozwojem tej Spółki. Od-

dział Spółki SITECH w Głogowie rozbudowuje się i na potrzeby tej inwestycji, w Zachodniej Dzielnicy Przemysłowej, powstanie nowa hala produkcyjna. Na potrzeby rozszerzonej działalności Spółka zatrudni co najmniej 200 osób. - Przypomnę, że w głogowskim oddziale firmy SITECH Sp. z o.o. pracuje dziś 150 osób – mówi Rafael Rokaszewicz Prezydent Miasta Głogowa. Inwestycja rozpocznie się jeszcze w tym roku. W drugiej hali pro-

dukowane będą części siedzisk do samochodów takich marek jak: Audi, Skoda i Volkswagen. Planowana nowoczesna technologia, oparta będzie również na pracy robotów, automatów spawalniczych i własnej lakierni. Gmina Miejska Głogów deklaruje wsparcie dla inwestora.

- Wybudujemy wokół posesji nowe miejsca postojowe oraz drogę dojazdową – mówi Prezydent Miasta Głogowa. - Pracownikom zakładu zapewnimy dojazd autobusami z Zakładu Komunikacji Miejskiej. Ponadto spółka skorzysta z ulg w podatku od nieruchomości i otrzyma opiekę przed i poinwestycyjną. W imieniu Spółki SITECH porozumienie podpisali Adam Holewa – Dyrektor zarządzający ds. technicznych. Dyrektor Zakładu, Sebastian Lotz – Dyrektor zarządzający ds. ekonomicznych oraz Jarosław Gaworczak – Dyrektor Zakładu SITECH w Głogowie.

## Mostek nowożeńców do remontu



**Miejsce, w którym nowożeńcy chętnie robią sobie pamiątkowe zdjęcia zostanie wyremontowane.**

Firma na mostku nad jeziorkiem w parku przy ul. Budowlanych wymieni krokwie. Prace naprawcze mostka w parku miejskim przy ul. Budowlanych już się rozpoczęły. Prowadzi je

firma z Grębocic. Do naprawy tego obiektu wykorzystane zostaną drzewo poddane impregnacji przeciw wilgociowej, które dodatkowo zabezpieczone będą przed szkodnikami. Prace potrwać około tygodnia. -Pierwotny zakres prac oszacowany był na około 20 tys zł, jednak może on ulec zmianie z uwagi na przegniłe i uszkodzone

krokwie znajdujące się pod wierzchnią – mówi Marta Dytwińska-Gawrońska Rzecznik Prezydenta Głogowa. Mostek w parku przy ul. Budowlanych jest znany wszystkim głogowianom. Wiele par robi sobie tam pamiątkowe zdjęcia. Na mostku gromadzą się także dzieci i dorośli, którzy chętnie obserwują i dokarmiają kaczki pływające po wodzie.

## Miedziowa tożsamość z górnikami



**Przedstawiciele Zagłębia Lubin na czele z prezesem Mateuszem Dróżdżem odwiedzili górników pracujących w Zakładach Górniczych „Lubin”.**

Wizyta miedziowego klubu kilkaset metrów pod ziemią miała związek z prowadzoną akcją #MiedziowaTożsamość i była połączona z obchodami 50-lecia

kopalni ZG, które przypadają w tym roku. Wizyta rozpoczęła się od spotkania prezesa Mateusza Dróżdża z dyrektorem naczelnym ZG Lubin, Dariuszem Jachem. W gabinecie dyrektora prezes miedziowego klubu w imieniu klubu przekazał okolicznościowe upominki – między innymi puchar w kształcie piłki oraz list gratulacyjny. Dyrektor najstarszej kopalni wręczył natomiast figurkę

świętej Barbary, patronki wszystkich górników.

- Klub Zagłębia Lubin oraz zarząd klubu czują się mocno związani górnictwem, kopalniami Polskiej Miedzi, co jest widoczne poprzez to, że piłkarze Zagłębia w tym sezonie grają w koszulkach z wizerunkiem szybu naszej kopalni. W ten sposób identyfikują się z bracią górniczą honorując dokonania zakładu i szanując jubileusz, który ZG Lubin obchodzi w tym

roku - mówił dla Telewizji KGHM dyrektor ZG, Dariusz Jach. Przebywając w ZG Lubin Zagłębie przekazało wielu górnikom, którzy są jednocześnie fanami „Miedziowych”, koszulki oraz vouchery na spotkanie z Zagłębiem Sosnowiec. Prezes Dróżdż rozmawiał także z kibicami o funkcjonowaniu klubu oraz zmaganiach pierwszej drużyny na boiskach Lotto Ekstraklasy. - Zostaliśmy tutaj bardzo mile



przywitani przez górników, którzy w większości są kibicami Zagłębia Lubin. Ta wizyta w kopalni jest kontynuacją akcji „Miedziowa tożsamość” utożsamiania kibiców klubu z właścicielem - KGHM Polska Miedź S.A. Rozmawialiśmy z górnikami o klubie, o sytuacji w Zagłębiu, te uwagi są dla nas niezwykle istotne, na miarę, może nie złota, ale miedzi na pewno. Takie

rozmowy są na pewno potrzebne, bo to są ludzie, którzy ciężko pracują pod ziemią mając w sercu Zagłębie - podsumował na antenie TV KGHM, prezes Mateusz Dróżdż. Ponadto podczas wizyty wspólnie z pracownikami ZG Lubin premiirowo zamontowano na pojazdach SWT specjalne chorągiewki, które kilka godzin później oficjalnie trafiły do sprzedaży.



# W głogowskiej hucie roj się od pomysłów

**Program wdrażania narzędzi Lean Management w Hucie Miedzi Głogów ma już blisko trzy lata. Równoległe działa i jest rozwijany System Zgłaszania Inicjatyw Pracowniczych, gdzie każdy może zgłosić swój pomysł. Do tej pory złożono 437 inicjatyw. Większość (ponad 61%) zostało zaakceptowanych do realizacji.**



**ciekawostki**

## Kobieta Roku

Suzie Disanza, koordynator ds. bezpieczeństwa z kopalni KGHM Robinson w amerykańskim stanie Nevada, została wyróżniona prestiżową nagrodą. Tytuł „Kobiety Roku 2018” przyznała jej znamięnite Holmes Mine Rescue Association za wkład w bezpieczeństwo w przemyśle wydobywczym. Suzie jest wzorowym pracownikiem. Jej priorytet to dopilnowanie, by każdego dnia każdy członek górniczej rodziny Robinsona wrócił do domu. Stowarzyszenie ratowników górniczych im. Josepha A. Holmesa zawdzięcza nazwę twórcy ratownictwa górniczego

w USA. Holmes był autorem hasła „Safety first” („Przede wszystkim bezpieczeństwo”) i pierwszym dyrektorem federalnego urzędu górniczego. Promował standardy bezpieczeństwa w trudnych dla górnictwa amerykańskiego czasach. W dekadzie 1900-1910 w USA w wypadkach zginęło 24,376 górników. Już rok po śmierci Holmsa, w 1915 r. władze rządowe, federalne i organizacje górnicze zawiązały stowarzyszenie jego imienia, którego głównym zadaniem jest promocja zdrowia i bezpiecznych rozwiązań pracy pod ziemią i na powierzchni.



Od 1919 r. pracownicy kopalni i ratownicy honorowani są złotymi medalami za akty heroizmu w wykonywaniu zadań.

**W** tym roku za inicjatywy pracownicze zostało wyróżnionych siedem osób. Niezwykle pomysłowy okazał się wydział elektorafinacji P-7 - nagrodzono 5 pracowników – a kolejni to członkowie ekip z wydziału pieca elektrycznego i konwerterów P-23 oraz z fabryki kwasu siarkowego P-26. - Jedną z najciekawszych inicjatyw zgłoszonych w ramach SZIP w roku 2017 jest pomysł Romana Ściebury z kategorii poprawy efektywności energetycznej, związany ze zmianą organizacji pracy chłodni prędkościowych na wydziale pieca elektrycznego i konwerterów P-23 - mówi Jacek Buczyński, główny specjalista-oddziałowy koordynator Lean Management, pełnomocnik

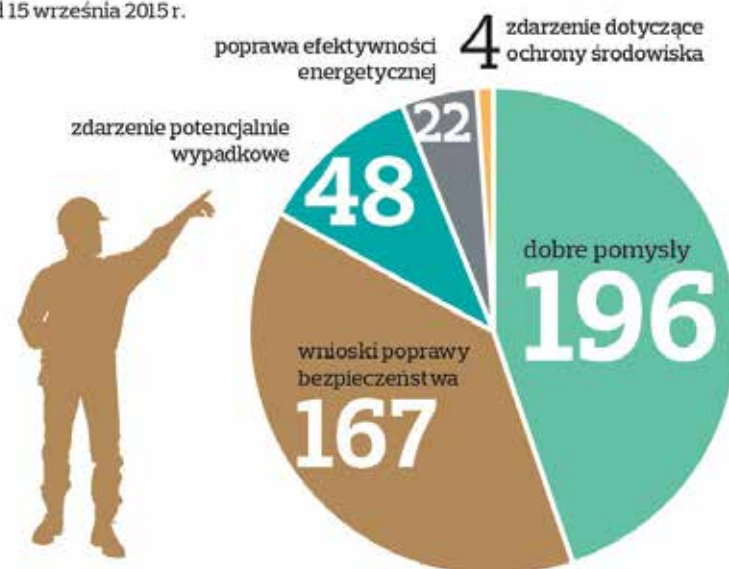
dyrektora naczelnego ds. Lean. - Dotychczasowy układ chłodzenia wody obiegowej po zakończonym spuście żużla z pieca elektrycznego odbywał się przez pierwszy i drugi stopień chłodni prędkościowej i trwał ok. dwóch godzin – mówi autor pomysłu. - W proponowanym rozwiązaniu czas chłodzenia wydłuża się o 30 minut, ale wykorzystywana jest wyłącznie chłodnia prędkościowa drugiego stopnia. Zmiana ta pozwala ograniczyć zużycie energii elektrycznej o 825 kWh na każdym cyklu. Dla porównania roczne zużycie energii elektrycznej 4-osobowej rodziny w domu o powierzchni 150 m2 wynosi od 1700 do 2500 kWh. Dodatkowo wyłączenie celek chłodni prędkościowych pierwszego

stopnia ogranicza poziom hałasu w rejonie pompowni granulacji żużla i poprawia warunki pracy obsługi sterowni. Rozwojem SZIP wprowadzane są zmiany w regulaminie, które usprawniają i przyspieszają tryb decyzyjny oraz przepływ informacji. Uwzględniliśmy m.in. możliwość złożenia odwołania przez autora pomysłu w przypadku odrzucenia inicjatywy, szerszą skalę ocen (od 1 do 10) oraz wprowadziliśmy możliwość częściowej realizacji inicjatywy - mówi Buczyński. - W dalszym ciągu zachęcamy wszystkich pracowników Huty Miedzi Głogów do aktywności i składania swoich projektów w skrzynkach umieszczonych przy stołówkach.

■ IWONA JUREK-WOWER

## INICJATYWY PRACOWNICZE W HMG

Od 15 września 2015 r.



## ZWR – 20 lat w rodzinie KGHM

**W 1998 roku w ramach optymalizacji istniejących w KGHM struktur organizacyjnych, podjęto decyzję o utworzeniu nowego Oddziału.**

Z trzech niezależnych zakładów przerobczych istniejących przy kopalniach powstał samodzielny organizm – Oddział Zakłady Wzbogacania Rud z siedzibą w Polkowicach. Dzisiaj nie trzeba nikogo przekonywać, że podjęta wtedy decyzja była trafna i wpłynęła korzystnie na

rozwoj przeróbki oraz usprawniła zarządzanie tym istotnym etapem procesu produkcji miedzi. Cykl produkcyjny w KGHM jest procesem technologicznie ściśle zintegrowanym. Rozpoczyna się od wydobycia rudy miedzi w zakładach górniczych, a kończy przetopem koncentratu w hutach. Produkt końcowy jednej fazy technologicznej stanowi półprodukt wykorzystywany w kolejnej. Zazębianie się na poziomie technologii i organizacji gwarantuje płynność i ciągłość działań. Jednym z elementów tego cyklu jest wzbogacenie flo-

tacyjne. Efektem przeróbki jest koncentrat, który jako docelowy produkt ZWR trafia do hut. Od efektywności działania zakładów wzbogacania zależy, ile z wydobytego w postaci rudy metalu zostanie „odzyskane” z urobku i trafi do hut jako koncentrat, a ile zostanie „utrącone” i w odpadach flotacyjnych zdeponowane w zbiorniku Żelazny Most. Z okazji 20-lecia całej załogi za wspieranie wyników, ambicje i zaangażowanie w budowanie obrazu przerobkarza podziękowania składa w imieniu dyrekcji Oddziału Rafał Pępkowski, dyrektor ds. produkcji.

Bezpowrotnie utracone dziedzictwo świątyni

# Kaplice głogowskiej kolegiaty



Przedwojenny widok na kaplicę św. Stanisława i św. Wacława



Przedwojenny widok na kaplicę św. Barbary

**K**olegiata, najstarsza świątynia w naszym mieście i jedyna znajdująca się po prawej stronie Odry, mimo cały czas trwających w niej prac budowlanych, często jest odwiedzana zarówno przez głogowian jak i turystów. O ile podstawowe informacje o jej dziejach można znaleźć bardzo łatwo, o tyle jeśli chodzi o tematykę wnętrza kościoła, jest już z tym pewien problem. W czasie II wojny światowej ta świątynia poniosła ogromne straty.

Po lewej stronie prezbiterium znajduje się kaplica mariacka, zwana również małym chórem. Posiadała sklepienie renesansowe, które było też odpowiednikiem sklepienia prezbiterium. W jej południowo-wschodnim rogu zachowały się schody prowadzące na pomost widokowy. Kaplica posiadała barokowy ołtarz ufundowany przez jednego z archidiakonów głogowskich. Znajdowały się tam również liczne dzieła sztuki malarskiej w tym obrazu Kretschmera i Willmana – tego ostatniego aż cztery.

Następna jest kaplica Marii Magdaleny, ostatni raz przed wojną odnowiona została w 1866 roku. Na jej bocznych ścianach znajdowały się freski Nowaga, natomiast ołtarz, wykonany w 1704 roku w stylu barokowym z marmuru śląskiego, posiadał wizerunek reliefowy pokutującej Marii Magdaleny. Na tym ołtarzu wystawiano na Boże Ciało i w Wielki Piątek tabernakulum. Po obu stronach kaplicy znajdowały się kamienie nagrobne głogowskich duchownych.

Dalej przenosimy się do kaplicy św. Stanisława i św. Wacława. Na jej ścianach znajdowały się freski przedstawiające obu tych świętych a na suficie widniało „Przemienienie św. Katarzyny”. Freski wykonał prawdopodobnie Kretschmer na pocz. XVIII wieku. Ołtarz w stylu niemieckim a w niego wbudowany XVI-w. obraz ze szkoły Cranacha „Św. Hieronim” – obecnie, po powrocie do Głogowa, znajdujący się w muzeum. To właśnie z tej kaplicy zachował się nagrobek zamordowanego w 1586 roku jednego z archidiakonów głogowskich – Jana Brigera, z charakterystycznym szczegółem – sześciu palców u jednej ręki.

Kolejna to kaplica św. Barbary, posiadająca freski przedstawiające zarówno tę świętą jak i Jana

Chrzciela. Ołtarz w tej kaplicy wykonany został w 1797 roku również w stylu niemieckim. Przedstawiał na malowidle z ok. 1700 roku patronkę kaplicy. Zachował się w niej również otwór, gdzie znajdowały się drzwi.

Następna jest kaplica chrztu, zwana również kaplicą św. Jadwigi. Dawniej też nosiła nazwę św. Mateusza. Jak wskazuje pierwsza nazwa, znajdowała się tutaj chrzcielnica z polerowanego czarnego marmuru z XVII wieku w pięknej barokowej formie z pokrywą drewnianą (z bogato rzeźbioną sceną Chrztu Chrystusa). Ołtarz drewniany, utrzymany w bieli i złocie, w stylu późnego renesansu, ufundowany w 1650 roku, przedstawiał obraz św. Jadwigi (otoczony dziesięcioma innymi malowidłami, przedstawiającymi życie tej świętej). Natomiast pozostałe dwa z głównych obrazów prezentowały: „Uwielbienie Maryi” oraz „Adorację pasterza”. Ponadto znajdowały się w kaplicy również płyty nagrobne głogowskich duchownych.

Kolejna kaplica – Trzech Króli, dawniej zwana również św. Krzyża. Jej ściana czołowa była bogato zdobiona stiukiem ze św. Weroniką i żałobnymi aniołami. W 1831 roku, kiedy to zawałiła się wieża kolegiaty, była kaplicą krzyżową i grobową. Ołtarz; wykonany w stylu manieryzmu; ufundowany przez jednego z archidiakonów w 1610 roku. Obraz główny przedstawiał „Pochód i uwielbienie Trzech Króli”, natomiast boczne – zajmujące całe ściany i pochodzące z poł. XIX wieku – „Przybycie trzech mędrców” oraz „Posłuchanie u Heroda”. To w tej kaplicy, od 1893 roku, znajdowała się rzeźba nagrobna z grobowca księżnej, żony najpotężniejszego księcia głogowskiego Henryka III – Mechtyldy, zmarłej w 1318 roku. Następnie mijamy kruchtę zachodnią, za którą znajduje się wieża kolegiacka. Pod chórem organowym stały dwa bogato rzeźbione konfesjonały w stylu wczesnorenesansowym oraz wiele innych dzieł sztuki, w tym dwa obrazy Willmana (św. Piotr i św. Magdalena). Na przedsionku umieszczono nagrobek księżnej głogowskiej – Małgorzaty Cyłejskiej. Sama klatka schodowa prowadząca na chór organowy i wieżę może być pozostałością zachodniej ściany świątyni z XIII wieku. Natomiast w podziemiach



Przedwojenny widok na kaplicę Trzech Króli

krypty romańskiej znajdują się pozostałości wcześniejszych kościołów.

Przejdźmy teraz do przedstawienia kaplic po stronie południowej kolegiaty. Pierwszą po prawej od wejścia do świątyni jest kaplica św. Józefa. Pierwotnie poświęcona św. św. Piotrowi i Pawłowi. Tamtejsze freski przedstawiały ostatnie chwile tych świętych, natomiast na bocznych ścianach znajdowały się postacie aniołów. Ołtarz w stylu barokowym, po renowacji przeprowadzonej w 1897 roku, posiadał w centralnej części tryptyku postaci świętych: Józefa, Rocha i Wawrzyńca.

Patronem kolejnej kaplicy jest św. Mikołaj, którego obraz znajdował się w centrum ołtarza, wykonane go ze stiuku w stylu niemieckim. Na ścianach znajdowały się freski przedstawiające św. Fabiana i św. Sebastiana. Ten ostatni jest patronem kolejnej kaplicy, w której znajdował się ołtarz z 1678 roku i pierwotnie pochodził z kaplicy św. Mikołaja. Tu również znajdowało się dzieło przedstawiające św. Sebastiana, inne zaś ukazywało św. Floriana. Z kolei bogate freski przedstawiały m.in. „Trzy Marie z aniołem w grobie” a na suficie widniało „Uwielbienie św. Krzyża”. Kaplica zawiera drzwi południowe do świątyni, a przed nimi znajdowała kuta kropielnica z XVII wieku.

Kolejną jest kaplica św. Anny, która posiadała ołtarz z głównym obrazem św. Rodziny. Kaplica również ozdobiona była freskami. Zawierała kolejne dzieło Willmana „Uwielbienie Trzech

Króli” oraz nagrobek jednego z archidiakonów kolegiackich. Następnie mamy kaplicę Serca Jezusa, która służyła jako kaplica Najświętszego Sakramentu. Stiukowy ołtarz, wykonany w stylu neoklasycy, pochodził z XVIII wieku. Kaplicę zdobiły freski wykonane przez Willmana, którego też inne dzieło znajdowało się na sztaludze przy kaplicy. Zwiedziliśmy tym sposobem jedenaście kolegiackich kaplic, których dzisiejsze wyposażenie niestety różni się ogromnie od tego, które znajdowało się w nich przed 1945 rokiem. Kolejnym pomieszczeniem w kolegiacie jest jeszcze zakrystia a całość świątyni dopełnia w jej centrum trójnawowy korpus. W przygotowaniu tego materiału pomocne mi były broszurowe opracowania dotyczące tej tematyki, autorstwa Jerzego i Andrzeja Sadowskich.

■ **Dariusz Andrzej Czaja**



Przedwojenny widok na kaplicę Serca Jezusa

Jeśli mają Państwo pytania lub propozycje dotyczące działu

„Historyczne Miasto”

Zapraszam do kontaktu!

redakcja@glogowextra.pl

Dariusz Andrzej Czaja



Urząd pracy zapłaci za studia podyplomowe

## Pieniądze dla bezrobotnych w Brzegu Głogowskim

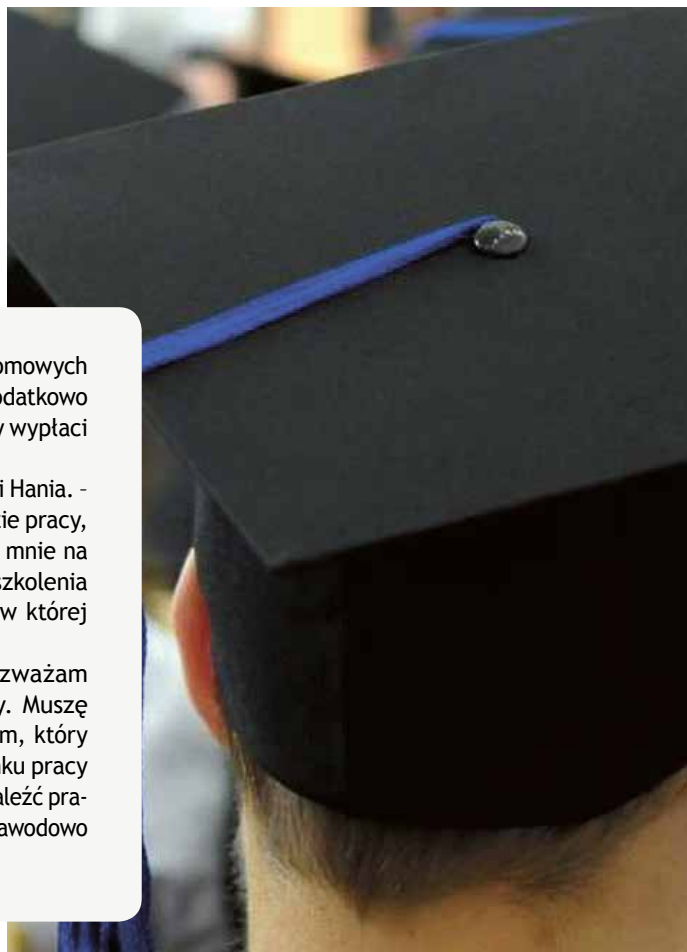
Bezrobotny zarejestrowany w urzędzie pracy może skorzystać między innymi ze szkoleń, staży, oraz innych form aktywizacji. Ponad trzy tysiące złotych otrzyma bezrobotny na studia podyplomowe.

PUP w Głogowie dysponuje środkami na pokrycie kosztów różnych form aktywizacji zawodowej. Osoby bezrobotne zarejestrowane w urzędzie mogą ubiegać się np. o staże, czy szkolenia. Bezrobotni z wykształceniem wyższym (magisterskim lub licencjat) mogą podnieść swoje kwalifikacje, poszerzyć wiedzę i umiejętności na studiach podyplomowych.

PUP sfinansuje studia podyplomowych w kwocie do 3.300 złotych. Dodatkowo za okres szkolenia urząd pracy wypłaci stypendium.

- Jestem po ekonomiku - mówi Hania. - Zarejestrowałam się w urzędzie pracy, bo muszę pracować, nie stać mnie na studia. Zaproponowano mi szkolenia i staż. Znalazłam już firmę, w której rozpocznę staż.

- Jestem po politologii. Rozważam tę propozycję urzędu pracy. Muszę zastanowić się nad kierunkiem, który wzmocni moje miejsce na rynku pracy - mówi Wojtek. - Chciałbym znaleźć pracę, w której będę się spełniał zawodowo i zarobię na godne życie.



## Powiat inwestuje w gminach

Starostwo Powiatowe w Głogowie przystępuje do remontu drogi w Gminie Kotla. Do końca wakacji odcinek ok. 100 metrów od skrzyżowania w stronę szkoły będzie miał nową nawierzchnię.

Na ostatniej sesji do budżetu wprowadzone zostały środki na remont drogi powiatowej w Gminie Kotla. Około 100 metrowy odcinek od skrzyżowania w stronę szkoły doczeka się jeszcze przed rozpoczęciem roku szkolnego nowej nawierzchni. Wykonawca został wyłoniony po rozpoznaniu rynku i wybrany spośród firm z którymi powiat już współpracował, i z którymi nie było problemów.

- Zadanie chcemy zrealizować do końca wakacji. Chcemy, aby dzieci bezpiecznie docierały do szkoły - mówi Jeremi Hołownia Członek Zarządu Powiatu Głogowskiego. - Mamy zabezpieczone w budżecie środki. Już wiemy, że koszt remontu będzie poniżej 110 tys. zł.

## horoskop

### Baran

Gwiazdy sprawią, że w tym tygodniu wzrośnie Twój zapał do nowych przedsięwzięć. Zwłaszcza że podczas spotkania towarzyskiego otrzymasz ciekawą propozycję zawodową. Warto się nad nią zastanowić i przedyskutować z bliską osobą. Znacznie poprawi się również Twoja sytuacja finansowa.

### Byk

W najbliższych dniach zachowaj szczególną ostrożność i rozwagę. Planety mącą Ci w głowie i pozbawiają poczucia realizmu. Nie wierz więc tym, którzy obiecują góry złota i nie daj wciągnąć się w zasadzkę. W czasie weekendu możesz wydać przyjęcie. Atmosfera będzie na pewno wesoła i przyjemna.

### Bliznięta

W najbliższych dniach towarzyszyć Ci będzie sprzyjająca aura. Możesz spodziewać się sukcesów w pracy, zawarcia korzystnych transakcji, a także poprawy stanu finansów. Ogarnie Cię również, jak to w lecie, romantyczny nastrój. Nie rzucaj się jednak pochopnie w miłosne przygody, bo możesz się rozczarować.

### Rak

Ostatnio udawało Ci się zręcznie dysponować czasem i dzielić go między rozrywki i obowiązki. Ten tydzień powinieneś jednak poświęcić wyłącznie pracy i nadrobić wszelkie zaległości. Zwłaszcza że już za kilka dni przybędzie Ci nowych obowiązków. Musisz także znaleźć trochę czasu dla bliskiej osoby.

### Lew

W tym tygodniu położenie gwiazd pozbawi Cię energii, zwolnij więc nieco tempo życia i w miarę możliwości unikaj sytuacji stresujących. Najbliższe dni to również dobry czas na uporządkowanie prywatnych spraw. W sferze uczuć nie nastawiaj się na nic nadzwyczajnego.

### Panna

Przed Tobą bardzo ważny tydzień. Otwierają się drzwi do kariery, możesz liczyć na udane negocjacje, a także na pomyślną realizację planów zawodowych. Uczuciowe komplikacje grożą jedynie tym Pannom, które już od dłuższego czasu nie mogą się porozumieć z partnerem.

### Waga

Skorzystaj z możliwości, jakie daje Ci korzystny wpływ planet i zmobilizuj się, bo będzie okazja, aby pchnąć sprawy na właściwe tory. Ale z finansami postępuj bardzo ostrożnie. Wydatki ogranicz do minimum i nie podejmuj wiążących decyzji w sprawie nowych inwestycji. Ktoś bardzo pragnie Cię poznać. Rozglądnij się więc dobrze wokoło, bo możesz coś ważnego przeoczyć.

### Skorpion

Najbliższe dni mogą się okazać dość trudne. Nie porywaj się więc z motyką na słońce i pamiętaj, że plany nakreślone ze zbyt dużym rozmachem mogą nie wypalić. Na szczęście planety sprzyjają sprawom sercowym. Nawet w starych związkach uda się rozgrzać atmosferę i wykrzesać nieco romantyzmu. Pozbądź się więc obaw i uwierz we własne siły.

### Strzelec

Tydzień zacznie się interesująco ponieważ gwiazdy dadzą Ci energii i wzmocnią siłę Twoich argumentów. Możesz załatwić kilka bieżących spraw i spotkać się z kimś ważnym. W stałych związkach będzie trochę pretensji o spóźnienia, roztargnienie i zapomnienie o obietnicach. Lepiej przyznać się do winy i poprosić o przebaczenie.

### Koziorożec

W najbliższych dniach nie będziesz w stanie wykrzesać z siebie entuzjazmu do pracy, więc nie nastawiaj się na to, że dokonasz teraz czegoś nadzwyczajnego. Postępuj więc spokojnie i pilnuj terminów. Zwłaszcza że zbierało się trochę zaległości. Ponadto na jakiś czas Twoją uwagę zaprzętnie nowa znajomość.

### Wodnik

Ten tydzień powinien upłynąć Ci bez większych wrażeń. Praca, dom, kilka spotkań w sprawach zawodowych. Unikaj większych wydatków, ponieważ układ planet może Cię uczynić podatnym na najrozmaitsze pokusy. W sobotę lub w niedzielę daj się wyciągnąć z domu. Na pewno będziesz się doskonale bawić.

### Ryby

Zapowiada się dobry tydzień. Pojawi się wreszcie szansa, aby wykazać się operatywnością i zwrócić na siebie uwagę przełożonych. Prawdopodobnie ktoś podsunie Ci jakąś korzystną ofertę finansową. Pojawi się również ktoś interesujący. Pozbądź się nieśmiałości i zaproponuj spotkanie. Serce przysypia, a temperament słabnie.

PARÓW, JAR	TYLKO MU PSOTY W GŁOWIE	NIEWYRAŹNE MÓWIENIE BĄKANIE	GAŁĄZ GOSPODARKI	OBSZAR NAD BAŁTYKIEM	DOBROZĘ GO MIEĆ W RĘKU
IMIE TYSONA	6	BEZDROŻE	ZNIENIESE ZAKONU	14	15
11	SSAK Z NASZYCH LASÓW	KAPŁAN W MECZECIE	"DZIARSKI" GRZYB	5	"TRUJĄCE" JEZIORO W AFRYCE
10	10	KŁAMCA ZBOROWSKI	PRYMITYWNY PŁUG	2	ZNANA FIRMA KOSMETYCZNA
ANGIELSKA JEDNOSTKA MASY	PO ORCE	CZAPKA ULANA	KARABIN MASZYNOWY	GENE AKTOR I TANCERZ	
"... PERY, GRAŁ W 'BEVERLY HILLS 90210'"	PISZE NOWELE	DWA PLUS ... ZESPÓŁ WYTWORCZOSĆ	13	DZIEŃ BIEŻĄCY	KELNER POCZYNNE
4	OZDOBNA PELERYNA DUCHOWNEGO	ARGUMENT W DYSKUSJI	4	KOLEJE ŁOSU	
SILNY REFLEKTOR	PROSZEK Z LIPOSYSTEMEM	KOCHAŁ HELOIZĘ	16	MOŻLIWOŚĆ SPRZEDAŻY	
WYSTAWIA SZTUKI	ZWÓJ FILMU DO APARATU	BYSTRO-OKI PTAK	1	"NOCE I ... MARIU DĄBROWSKIEJ"	Z KONIA LUB OBYCZAJÓW
POWAZANIE	8	OBJAWIA SIĘ W MAJESTACIE	12	KULKI DO FUZJI	
DOBRE MANIERY	9	7	SMIAŁOWSKI	RZYM W ORYGINALE	POWIEŚĆ ZOLI
CHIŃSKI WERNIKS	3	IMIE CÓRKI INŻYNIERA KARWOWSKIEGO	SĄSIAD PAKISTANU		
MLECZNYK CUKIEREK			WRÓŻBA, PRZEPOWIEDNIA		
NARZĘDZIE ROLNICZE			"WIELKA ... W CHIŃSKIEJ DZIELNICY"		